

Sygnatura akt VI Ka 926/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **18 listopada 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016 r.

sprawy **P. Z. córki W. i B.,**

ur. (...) w G.

obwinionej z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 czerwca 2016 r. sygnatura akt IX W 2200/15

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

Sygn. akt VI Ka 926/16

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 18 listopada 2016r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 15 czerwca 2015 roku uznał obwinioną P. Z. za winną tego, że w dniu 8 sierpnia 2015r. około godziny 19.10 w G. na DK (...) kierując samochodem B. o nr rej. (...) nie zastosowała się do dyspozycji znaku B-33 ograniczającego prędkość do 70 km/h i jadąc z prędkością 96 km/h przekroczyła dopuszczalną prędkość o 26 km/h, to jest wykroczenia z art. 92a kw i za to wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 złotych. Nadto zasądził od obwinionej stosowne koszty sądowe.

Apelację wywiódł obrońca obwinionej, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że obwiniona w dniu 8 sierpnia 2015r. około godziny 19.10 w G. na DK (...) kierując samochodem B. o nr rej. (...) nie zastosowała się do dyspozycji znaku B-33 ograniczającego prędkość do 70 km/h i jadąc z prędkością 96 km/h przekroczyła dopuszczalną prędkość o 26 km/h, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do tego by przyjąć, iż obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu. Błędne ustalenie okoliczności stanu faktycznego doprowadziło do wadliwej oceny materialnoprawnej zachowania obwinionej i przypisania jej wykroczenia, którego znamion nie wypełniła;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

- § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych, zgodnie z którym konstrukcja i wykonanie przyrządów powinny zapewniać wskazanie pojazdu, którego prędkość została zmierzona, podczas gdy pomiary prędkości dokonane przy pomocy przyrządu (...) nie wskazują pojazdu, którego pomiar miał zostać zmierzony,

- § 17 ust. 1 pkt 1 tegoż Rozporządzenia, zgodnie z którym przyrząd laserowy powinien być wyposażony w urządzenie celownicze z wizjerem, umożliwiające ustawienie osi optycznej tego urządzenia w stosunku do osi wiązki promieniowania laserowego w taki sposób, aby zapewnione było jednoznaczne namierzenie celu w całym określonym zakresie odległości od pojazdu, którego prędkość może być przez przyrząd zmierzona, podczas gdy punkt celowniczy widoczny w wizjerze przyrządu (...) w rzeczywistości nie jest wcale obrazem promienia lasera (które powstaje w zakresie światła podczerwonego, niewidocznego dla ludzkiego oka), lecz symulowanym punktem celowniczym, który jest tworzony w wizjerze przyrządu i może w zasadniczy sposób odbiegać od rzeczywistego miejsca padania wiązki pomiarowej;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez oddalenie wniosku obrońcy w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu technologii pomiaru prędkości pojazdów na okoliczność błędnych ustaleń pomiarowych dokonanych przy pomocy przyrządu (...), a co za tym idzie nieprzekroczenia przez obwinioną dopuszczalnej administracyjnie na tym odcinku drogowym prędkości, a który to dowód został zawnioskowany jeszcze przed pierwszą rozprawą w piśmie z dnia 21 marca 2016r., podczas gdy Sąd oddalił ten wniosek dowodowy, albowiem w ocenie Sądu zmierzał on do przedłużenia postępowania;

4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności naruszenie art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść obwinionej oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej wykroczenia, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Równocześnie wniósł także o zwolnienie obwinionej z ponoszenia kosztów postępowania, powołując się na złożone do akt wcześniej oświadczenie o stanie rodzinnym, majątkowym, dochodach i źródłach utrzymania obwinionej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy obwinionej nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza uzasadnienia środka odwoławczego skutkują koniecznością uznania apelacji za niezasadną.

Po pierwsze podkreślić należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonanie przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 V 2005r., sygn. WA 12/05, OSNwSK 2005/1/949, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w dnia 5 IV 2007r., sygn. II AKa 30/07, Prok.i Pr. 2007/11/32). Z kolei przekonanie Sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 kpk wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia

całości kształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 kpk), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 kpk oraz wyczerpującego i logicznego - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uzasadnienia przekonania Sądu (art. 424 § 1 pkt 1 kpk) - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 XII 2006r., sygn. III KK 415/06, OSNwSK 2006/1/2452).

Naruszenia powołanych wyżej zasad nie sposób dopatrzeć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia.

Trzeba zatem podkreślić, że Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dalej dokonując wszechstronnej oceny zebranych dowodów, nie uchybiając zasadom wiedzy, logicznego rozumowania ani doświadczenia życiowego, rzetelnie i szczegółowo ocenę tę przedstawiając w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, odnosząc się również do wszystkich okoliczności podniesionych przez obrońcę w apelacji, który to środek odwoławczy sprowadza się w istocie do pobieżnej polemiki z rozważaniami Sądu.

Jest prawdą, że w niniejszej sprawie, ze względu na jej charakter, Sąd meriti dysponował dość skąpym materiałem dowodowym, przede wszystkim w postaci osobowych źródeł dowodowych, a tym samym ocena diametralnie różnych relacji kierującej pojazdem oraz funkcjonariuszy przeprowadzających kontrolę drogową winna była być poddana drobiazgowej i szczegółowej ocenie. Jest także i oczywistym to, że oceny tej nie sposób dokonywać było przez pryzmat pozycji procesowych zajmowanych przez strony niniejszego postępowania. Zatem zarówno wyjaśnienia obwinionej, jak i zeznania świadków należało poddać swobodnej ocenie, tj. zgodnie z wymogami stawianymi przez art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Nie sposób zarzucić Sądowi orzekającemu naruszenia powyższej zasady. Trzeba bowiem podkreślić, iż stanowisko policjanta A. B. na etapie każdego z postępowań było jasne, konsekwentne i rzeczowe, pozostające nadto w zgodzie z treścią zeznań S. Ś., treścią sporządzonej opinii biegłego i korelujące z treścią dołączonej do akt sprawy instrukcji użytkowanego urządzenia pomiarowego. Sąd Okręgowy zatem stwierdza, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego ustalenie prędkości z jaką poruszała się obwiniona, tj. 96 km/h, nie jest wadliwe. Co prawda skarżąca kwestionuje prawidłowość przeprowadzonego pomiaru prędkości przez funkcjonariusza Policji, tym niemniej z zeznań obu funkcjonariuszy, jak i z treści zapisu A. B. w jego notatniku służbowym jasno wynika, iż obwiniona przekroczyła dozwoloną prędkość o 26 km/h.

Obwiniona w toku postępowania konsekwentnie twierdziła, iż ul. DK (...) jechała w kolumnie pojazdów, a tym samym kwestionowała wykonany pomiar prędkości jako ten, który miał być jej pojazdu. Z ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji bezsprzecznie wynika jednak, iż pomiaru prędkości kierowanego przez obwinioną pojazdu dokonał doświadczony w tym względzie funkcjonariusz Policji A. B., który konsekwentnie twierdził, że pomiar ten był wykonany przez niego prawidłowo, tj. zgodnie z instrukcją przyrządu, z odległości 150-200 metrów (co potwierdza zapis w notatniku – 160m.), a nadto pomiar ten był wykonywany względem pojazdu, który nie znajdował się w kolumnie samochodów. Taki przebieg zdarzenia potwierdza S. Ś., który nie dość że relacjonuje w sposób zbieżny z drugim funkcjonariuszem całe zajście, to także i pamięta, że przekroczenie prędkości przez nadjeżdżający samochód obwinionej było zauważalne naocznie dla niego jako dla doświadczonego funkcjonariusza. Świadek A. B. w sposób szczegółowy zrelacjonował sposób w jaki dokonywał pomiaru prędkości samochodu marki B., opisując sposób namierzenia celownikiem okolic tablicy rejestracyjnej i wykluczył by dokonany przez niego pomiar miał dotyczyć innego pojazdu. Jeśli zatem zeznania obu policjantów zestawimy z treścią dołączonej do akt instrukcji obsługi urządzenia pomiarowego, trzeba stwierdzić, iż ustalenie prędkości z jaką poruszał się pojazd obwinionej nie było wadliwe. Opis zasad działania tego urządzenia wskazuje jednoznacznie, że prawidłowo zastosowane urządzenie gwarantuje niepodważalną wiarygodność pomiaru w każdych warunkach panujących na drodze. Analiza tej instrukcji dowodzi, że nieprawidłowe użycie urządzenia spowoduje wyświetlenie komunikatu błędu (np. przy zmianie punktu, na który wycelowany jest miernik w trakcie trwania pomiaru, przesłonięcie wiązki laserowej jakimś obiektem podczas pomiaru). Do takich jednak sytuacji w sprawie niniejszej nie doszło.

Ustosunkowując się zatem do zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegającego na niesłusznym przyjęciu, że pomiar dokonany dotyczył prędkości pojazdu obwinionej, podczas gdy brak w aktach sprawy dokumentów potwierdzających taki pomiar, zwłaszcza zaś brak takiego wskazania pojazdu (jego

nr rej.) na urządzeniu pomiarowym, stwierdzić należy, iż jest on bezzasadny. Jak wskazano powyżej, z jednoznacznej treści zeznań funkcjonariuszy Policji oraz zapisu w notatniku służbowym jednego z nich wynika niezbiecie z jaką prędkością poruszała się obwiniona. Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż przyrząd laserowy do pomiaru prędkości posiadał aktualną legalizację do dnia 30 czerwca 2016r. (k. 3). Jak wynika ze świadectwa legalizacji ponownej z dnia 12 czerwca 2015r., w wyniku sprawdzenia laserowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów stwierdzono, że przyrząd pomiarowy spełnia wymagania rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z dnia 6 marca 2014r., poz. 281), zatem podnoszone przez obrońcę zarzuty dot. obrazy prawa materialnego, a to przepisów tegoż aktu prawnego są chybione i nie zasługują na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk, Sąd I instancji nie obraził bowiem wskazanych przez obrońcę przepisów prawa procesowego, dokonując rzetelnej oceny zgromadzonych dowodów w sprawie, pozostającej pod ochroną przepisu art. 7 kpk, a swe stanowisko rzetelnie uzasadnił. Nie powziął też takich wątpliwości, które nakazywałyby sięgnięcie do reguły z art. 5 § 2 kpk. Sąd Okręgowy podkreśla przy tym, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą Sądu orzekającego w I instancji, jako stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Bezpośredni kontakt z osobą przesłuchiwaną ma bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wiarygodności tego dowodu. Przekonania, jakie wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, opartego na poprawnym rozumowaniu i wnioskowaniu Sąd Okręgowy nie może kwestionować i zajmować odmiennego stanowiska, skoro dokonana przez Sąd Rejonowy ocena nie przekracza granicy oceny swobodnej zakreślonej art. 7 kpk. Sąd Rejonowy kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, uwzględniając zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, która nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Z materiału dowodowego nie wynika prawdziwość i zasadność wersji obwinionej w zakresie tego, że wykonany pomiar nie dotyczył jej samochodu, jechać ona wówczas bowiem miała w kolumnie pojazdów, za samochodem będącym przed nią w odległości około 50-70 metrów. Słusznie Sąd I instancji uznał, iż podana przez obwinioną wersja jest przyjętą przez nią linią obrony, zmierzającą do uchylecia się od odpowiedzialności za wykroczenie. Sąd I instancji w pełni dał wiarę spójnym, logicznym, konsekwentnym i wzajemnie się uzupełniającym zeznaniom interweniujących funkcjonariuszy, z których wynika jednoznacznie, iż nie doszło do pomyłki co do pojazdu, którego prędkość była mierzona. Dodać należy, iż norma zawarta w przepisie art. 410 kpk określa obowiązek rozważenia wszystkich zebranych materiałów, jest natomiast oczywiste, że w sytuacji kolizyjnej konieczne jest dokonanie wyboru i oparcie rozstrzygnięcia na dowodach uznanych za wiarygodne oraz odrzucenie innych, które nie znalazły potwierdzenia w procesie weryfikacji. W tej ostatniej sytuacji zasadniczego wręcz znaczenia nabiera zagadnienie rozważenia wszystkich dowodów będących do dyspozycji i argumentacja zaprezentowana dla wsparcia przyjętego stanowiska (tak m. in . wyrok SN z 28 V 2008r., WA 21/08). Przechodząc do zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego, a to art. 193 kpk w zw. z art. 42 § 1 kpw i art. 170 § 1 pkt 5 kpk stwierdzić należy, iż jest on również niezasadny. Sąd Rejonowy, niejako w uwzględnieniu wniosku obrońcy obwinionej, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ds. techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego, który sporządził opinię spełniającą wszystkie wymagania, o których mowa w art. 201 kpk. Wbrew czynionemu zarzutowi, opinia ta jest kompleksowa i fachowa, odpowiada na wszystkie przedstawione przez Sąd meriti pytania, logiczna i opracowana rzetelnie. To, że jest niekorzystna dla obwinionej, nie oznacza jednak, iż jest dowodem niepełnym, niejasnym czy sprzecznym w swej treści. Treść tej opinii, zdaniem Sądu odwoławczego posiłkowo traktowana obok spójnych i rzeczowych zeznań świadków, a także instrukcji urządzenia pomiarowego, potwierdza jedynie prawidłowość wykonanego przez funkcjonariusza Policji pomiaru, przy uwzględnieniu zaś warunków w jakich był on wykonany (tj. prawidłowej odległości, z pobocza, przy braku innych obiektów) daje asumpt do ustalenia winy i sprawstwa kierującej pojazdem B.. Oddalenie zatem przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego obrońcy obwinionej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technologii pomiaru prędkości pojazdów na okoliczność błędnych ustaleń pomiarowych dokonanych przy pomocy przyrządu (...), a co za tym idzie - nieprzekroczenia przez obwinioną dopuszczalnej administracyjnie na określonym odcinku drogowym prędkości, było rozstrzygnięciem słusznym, przeprowadzenie bowiem tego dowodu zmierzałoby w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a nadto było nieprzydatne do stwierdzenia, czy obwiniona w dniu 8

sierpnia 2015r. rzeczywiście przekroczyła prędkość, w świetle zgodnych, korespondujących ze sobą i zasługujących na wiarę zeznań policjantów. Ponowiony w tym zakresie przez obrońcę wniosek w środku odwoławczym Sąd Okręgowy także oddalił jako nie zasługujący z tych samych powodów na uwzględnienie.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ingerowania w trafne rozstrzygnięcie Sądu I instancji ani w zakresie ustaleń faktycznych, oceny prawnej, czy też kary. W szczególności Sąd I instancji nie obraził wskazanych przez obrońcę przepisów prawa procesowego, dokonując rzetelnej oceny zgromadzonych dowodów w sprawie, pozostającej pod ochroną przepisu art. 7 kpk. Nie powziął też takich wątpliwości, które nakazywałyby sięgnięcie do reguły z art. 5 § 2 kpk. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zatem apelacji obrońcy obwinionej P. Z., zaskarżony wyrok utrzymując w mocy i uznając, że Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy wymiaru kary orzekając wobec obwinionej grzywnę, której to kary za rażąco, niewspółmiernie surową uznać nie można. Sąd orzekający wymierzając obwinionej karę grzywny w kwocie 100 złotych uwzględnił wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, uczynił to według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do osoby ukaranej (art. 33 kw). Dlatego też brak jest podstaw do zmiany kary wymierzonej obwinionej.

Nadto nie znalazł Sąd Okręgowy powodów do zmiany zaskarżonego wyroku odnośnie kosztów postępowania, które zostały zasądzone od obwinionej po myśli art. 118 § 1 i 3 kpw, w związku z faktem, iż obwiniona jest osobą zdrową i zdolną do zarobkowania, a zatem posiada możliwości by spłacić należności sądowe, ewentualnie w ratach. Sąd odwoławczy obciążył także obwinioną zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych oraz wymierzył jej opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć obrońcy obwinionej adw. K. S. – Z..

1 XII 2016r.